

Sygn. akt II KS 17/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **D. K.**

oskarżonej z art. 222 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 lipca 2021 r.

skargi obrońcy oskarżonej

na wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 30 lipca 2020 r., sygn. akt V Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV K

(...), i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić skargę,

2. obciążyć oskarżoną kosztami sądowymi postępowania w przedmiocie skargi.

UZASADNIENIE

D. K. została oskarżona o to, że:

I. w dniu 15 marca 2018 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu ze swoim mężem A. K. naruszyła nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego - komornika sądowego T. M. podczas i w związku z wykonywaniem przez niego swoich obowiązków służbowych w ten sposób, że szarpała go za odzież i popychała, tj. o przestępstwo z art. 222 § 1 k.k.,

II. w dniu 15 marca 2018 roku w Ł., stosując przemoc fizyczną w postaci szarpania za odzież i odpychania funkcjonariusza publicznego - komornika sądowego T. M.

zmusiła go do zaniechania prawnej czynności służbowej, tj. o przestępstwo z art. 224 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV K [...], uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzuconych jej czynów.

Od tego wyroku apelację wniósł prokurator. Zaskarżył go w całości na niekorzyść oskarżonej (także współoskarżonego A. K.) i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mogący mieć wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie, że oskarżeni D. K. i A. K. nie wiedzieli o tym, iż pokrzywdzony T. M. jest komornikiem sądowym, zaś szarpiąc go i popychając działali w zamiarze obronienia się przed bezprawną napaścią i próbą wtargnięcia do ich mieszkania przez nieznanego mężczyznę, co doprowadziło do uniewinnienia ich od zarzucanych im czynów z uwagi na ustalenie, że działali w warunkach obrony koniecznej, podczas gdy prawidłowe ustalenia powinny doprowadzić do wniosku, że oskarżeni naruszyli nietykalność cielesną pokrzywdzonego, wiedząc że jest on funkcjonariuszem publicznym, w trakcie wykonywania przez niego czynności służbowych, co za pomocą stosowania przemocy starali się uniemożliwić.

Podnosząc powyższe, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 30 lipca 2020 r., sygn. akt V Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

Obrońca D. K. wniósł skargę na powyższy wyrok Sądu odwoławczego, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z jednoczesnym wskazaniem przez Sąd Okręgowy jako podstawy do wydania takiego rozstrzygnięcia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. podczas, gdy art. 437 § 2 k.p.k., aby mógł stanowić podstawę do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy, wymagał jednocześnie, by Sąd Okręgowy przedstawił własną ocenę materiału dowodowego, której efektem byłaby konieczność wydania wyroku odmiennej treści, zaś z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynikała taka ocena, ograniczyła się bowiem tylko do wskazania jednego uchybienia podniesionego w środku odwoławczym, które z punktu

widzenia tak uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i pozostałych ustaleń tam poczynionych, jak i zebranego w sprawie materiału dowodowego, było w tym zakresie niewystarczające, albowiem nie doprowadziłoby do wydania innego merytorycznie rozstrzygnięcia niż to, które zapadło w I instancji, co w konsekwencji doprowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, mimo iż nie został spełniony warunek o jakim mowa w art. 437 § 2 k.p.k.

W oparciu o powyższe, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na wniesioną skargę prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną oraz oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby regułę *ne peius*, wskazaną w art. 454 § 1 k.p.k.

Zadaniem Sądu Najwyższego, rozpoznającego skargę na wyrok sądu odwoławczego, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt I KZP 13/17, jest wyłącznie skontrolowanie, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnej przeszkody, określonej w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). „W wypadku reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, że sąd odwoławczy <<nie może skazać oskarżonego>>. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z

uwagi na zakaz takiego orzekania” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., V KS 10/20).

W niniejszej sprawie skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu w Ł., że bezpodstawnie uchylił wyrok Sądu Rejonowego, uchybiając tym samym art. 437 § 2 k.p.k., odwołującemu się do reguły *ne peius*. Zdaniem skarżącego, Sąd odwoławczy nie przeprowadził oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzestając na wskazaniu błędów w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, podczas gdy warunkiem uchylenia na tej podstawie wyroku jest zaprezentowanie przez Sąd odwoławczy własnej, alternatywnej oraz niekorzystnej dla oskarżonej oceny dowodów.

O ile można zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, że warunkiem uchylenia wyroku Sądu I instancji w oparciu o regułę *ne peius* jest dokonanie przez Sąd odwoławczy odmiennej oceny materiału dowodowego, to nie sposób przyjąć, iżby Sąd Okręgowy w Ł. temu zadaniu w tej sprawie nie sprostał. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest może przesadnie obszerne, wyraźnie jednak wskazuje, że Sąd odwoławczy w pełni podzielił zarzuty apelacyjne oraz przedstawioną w środku odwoławczym wersję wydarzeń z dnia 15 marca 2018 r. Przyjął więc przede wszystkim – inaczej niż Sąd *meriti* – że D. i A. K. wiedzieli, iż mają do czynienia z komornikiem sądowym, gdyż wielokrotnie ich o tym on informował, w tym okazując legitymację służbową. Sąd Okręgowy nie dał też wiary oskarżonemu w kwestii momentu, w którym poznał tożsamość mężczyzny, jak i wyjaśnieniom oskarżonej w części informującej o podejrzeniu napaści ze strony komornika. Uznał ponadto, że o świadomości oskarżonych, iż dokonują ataku na komornika świadczy również ich zachowanie po zdarzeniu (ucieczka). Wskazał przy tym jednoznacznie czym jest podyktowana, skąd wynika jego odmienna ocena tych dowodów.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że u podstaw stanowiska Sądu odwoławczego, iż w sprawie powinien zapaść wyrok skazujący oskarżoną, którego, ze względu na treść art. 454 § 1 k.p.k., nie można było w postępowaniu odwoławczym wydać, leży jego własne oceny i ustalenia.

W świetle powyższego uznać należało, że Sąd Okręgowy w Ł. zaktualizowanie się w tej sprawie przesłanki określonej w art. 437 § 2 w zw. z art.

454 § 1 k.p.k. stwierdził po dokonaniu wymaganej oceny materiału dowodowego. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia więc wątpliwości, że Sąd odwoławczy prawidłowo dostrzegł podstawy do uchylenia wyroku Sądu I instancji, a podstawy te mieszczą się w dyspozycji normy z art. 457 § 2 k.p.k. Tym samym należało uznać zarzuty skargi obrońcy za pozbawione podstaw i opartą na nich skargę oddalić.

Dlatego orzeczono, jak w postanowieniu, przy czym o kosztach postępowania na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.